

W polskiej oświacie

DOBRE WYCHOWANIE SEKSUALNE

W mediach podejmowana jest tematyka edukacji seksualnej w polskiej szkole. Często pojawiają się głosy, jakoby w polskim systemie oświaty nie realizowano edukacji seksualnej młodzieży, co miałyby powodować negatywne skutki dla samej młodzieży i dla całego społeczeństwa. Postuluje się wprowadzenie do polskiej oświaty edukacji seksualnej typu B. **Tymczasem w Polsce – dzięki realizowanej od wielu lat edukacji seksualnej typu A – obserwujemy na tle krajów Europy Zachodniej:**

- najniższą liczbę zająć w ciąży na 1000 nastolatków,
- najniższą liczbę aborcji na 1000 nastolatków,
- najniższe wskaźniki zakażeń HIV i zachorowań na AIDS.

Dwa zasadnicze typy edukacji seksualnej: A i B

W dyskusjach, poza nielicznymi wyjątkami, nie podaje się definicji edukacji seksualnej. W literaturze przedmiotu oraz w praktyce agend oświatowych (np. w USA) znana jest klasyfikacja i odpowiadające jej definicje dwóch zasadniczych typów edukacji seksualnej, podane przez Amerykańską Akademię Pediatrii:

typ A – wychowanie do czystości (abstynencji seksualnej), bez propagowania i rozdawania nieletnim antykoncepcji (abstinence-only sex education, chastity education),

typ B – biologiczna edukacja seksualna (biological sex education). Uczy się młodzież tylko biologii i fizjologii, bez wymagań etycznych, promuje się i rozdaje nieletnim (nawet 11-letnim) środki antykoncepcyjne, a nawet wczesnoporonne.

Klasyfikacja ta była stosowana m. in. w amerykańskim systemie oświaty przez prezydenta Georga Busha Jr. oraz przez Radę Europy. Prezydent G. Bush Jr. popierał i finansował ze środków federalnych tylko edukację seksualną typu A.

Porównanie wyników edukacji w Polsce, Szwecji i Wielkiej Brytanii

Wprowadzone do polskiego systemu oświaty w 1998 roku „wychowania do życia w rodzinie” odpowiada edukacji seksualnej typu A. Zmiany w podstawie programowej „wychowania do życia w rodzinie”, wprowadzone rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej w 2008 roku, nie zmieniają zasadniczo dotychczas realizowanej edukacji seksualnej typu A.

Szwecja jako pierwszy kraj w Europie, już w 1955 r., wprowadziła demoralizującą, niszczącą młodzież edukację seksualną typu B, Wielka Brytania w 1993 r.

W Wielkiej Brytanii żyje około 1,9 mln dziewcząt w przedziale wiekowym 15-19 lat, w Polsce około 1,1 mln, w Szwecji 0,26 mln.

Dane z Eurostatu i WHO

Przedstawione na odwrocie dane statystyczne (i odpowiadające im wykresy) zaczerpnięto z Eurostatu – Europejskiego Urzędu Statystycznego i agend WHO – Światowej Organizacji Zdrowia.

Antykoncepcja jest nieskuteczna

Powyższe dane dowodzą, że masowe rozdawanie w szkołach środków antykoncepcyjnych dla chłopców i dziewcząt nie eliminuje problemu nieplanowanych ciąż i aborcji oraz chorób przenoszonych drogą płciową u nieletnich. Dzieje się tak, ponieważ środki antykoncepcyjne mają wysoką zawodność zwłaszcza wśród młodzieży. Amerykańskie badania przeprowadzone na ponad 10 tys. kobiet wykazały, że wśród niezamożnych nastolatków mieszkających z partnerem, stosujących pigułkę hormonalną 48,4 proc. zaszło w ciążę w ciągu badanego roku, a wśród stosujących prezerwatywy 71,9 proc. (Family Planning Perspectives, 1999, 31, 2). Z innych badań wyni-

ka, że 50 proc. nastolatków zamieszkujących razem doświadcza zawodności w ciągu roku stosowania antykoncepcji, a 30 proc. w ciągu roku zaraża się chorobą przenoszoną drogą płciową (Archives of Pediatrics & Adolescent Medicine, 1995, 149, 9).

Dobre wychowanie seksualne

Oceniając pozytywnie dotychczasowe wyniki naszego wychowania seksualnego (edukacji seksualnej typu A), trzeba podkreślić potrzebę dalszego doskonalenia tego systemu i konieczność zablokowania prób wprowadzenia do naszych szkół demoralizującej, niszczącej młodzież edukacji seksualnej typu B.

Opracowali

dr hab. Jadwiga Wronicz
dr inż. Antoni Zięba

Kraków, maj 2015 r.

Uwaga! Przedstawione na wykresach dane z Polski dotyczą sytuacji zdelegalizowanej aborcji. W 1997 roku aborcja była w Polsce przez rok legalna i wtedy liczba aborcji wynosiła ogółem 3047 (łącznie wśród nieletnich i pełnoletnich kobiet), a w liczącej ok. 9 mln mieszkańców Szwecji aż 31 433, w tym wśród nastolatek 4374!

To rodzice mają prawo do decydowania o wychowaniu dzieci

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ONZ (1948): Art. 26 ust. 3. Rodzice mają prawo pierwszeństwa w wyborze nauczania, które ma być dane ich dzieciom.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (1997):

Art. 48 ust. 3. Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.

Art. 53 ust. 3. Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniem.

PS Zachęcamy do gratisowego skorzystania z dwóch monotematycznych numerów miesięcznika Wychowawca dostępnych na stronie internetowej www.wychowawca.pl: „To idzie gender” (5/2013) i „Edukacja seksualna typu A” (9/2012).

